



## **PROBLEMY PRAKTYCZNEGO SPRAWOWANIA OCHRONY ZABYTKÓW NA PRZYKŁADZIE DZIAŁAŃ WOJEWÓDZKIEGO KONSERWATORA ZABYTKÓW W ODNIESIENIU DO PAŁACU W BIEGANOWIE**

### **PROBLEMS OF PRACTICAL EXERCISE OF MONUMENTS PREVENTION ON THE EXAMPLE OF ACTIVITIES OF THE VOIVODESHIP MONUMENT CONSERVATOR IN RELATION TO THE PALACE IN BIEGANOWO**

**Joanna Jadwiga Białkiewicz**  
mgr inż. arch.

Politechnika Krakowska  
Wydział Architektury  
Instytut Historii Architektury i Konserwacji Zabytków

#### **STRESZCZENIE**

Przedmiotem artykułu jest analiza sposobu sprawowania faktycznej opieki przez Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków nad pałacem w Bieganowie, wpisanym do rejestru zabytków. Na podstawie dostępnej dokumentacji autorka opisuje obecny bardzo zły stan zachowania zabytku i przedstawia w porządku chronologicznym działania podjęte przez WVKZ, kładąc nacisk na brak efektywnych rozwiązań mających na celu zatrzymanie procesu degradacji substancji zabytkowej pałacu.

Słowa kluczowe: Bieganowo (gm. Kołaczkowo, pow. wrzesiński, woj. wielkopolskie), Pałac w Bieganowie, hrabia Edward Grabski, architekt inż. Stefan Cybichowski, Wojewódzki Konserwator Zabytków, rejestr zabytków, styl narodowy.

#### **ABSTRACT**

The article analyses, on the basis of available documentation, the way of exercising care over the Palace in Bieganowo, registered in the historical monuments record, by the Voivodeship Monument Conservator. The author describes the current, very bad state of preservation of the monument and presents, in chronological order, the actions taken by the Conservator, emphasizing the lack of effective solutions to halt the degradation of the historic Palace.

Keywords: Bieganowo (municipality of Kołaczkowo, district of Września, Greater Poland Voivodeship), Earl Edward Grabski, architect Stefan Cybichowski, Voivodeship Monument Conservator, historical monuments record, national style.

## WSTĘP

Wśród zagadnień współczesnej ochrony zabytków nietrudno natrafić na kwestie kontrolerskie, dotyczące drażliwych problemów relacji między inwestorami a służbami konserwatorskimi, dyspozycji środkami finansowymi czy zastosowań nowoczesnych technologii w konserwacji obiektów zabytkowych. W przypadku dużej liczby tego typu obiektów, często o nieuregulowanej sytuacji własnościowej, pojawić się może zawsze konieczność ich wartościowania wobec braku środków finansowych na należyłą renowację wszystkich, a co za tym idzie - ryzyko wystąpienia zaniedbań czy też sporów z osobami zainteresowanymi podjęciem inwestycji.

Dziedzictwo kulturowe województwa wielkopolskiego obejmuje bardzo wiele zabytków architektury, w tym ogromną liczbę zespołów dworskich i pałacowych. Są to obiekty bardzo specyficzne, jeśli chodzi o sprawowanie nad nimi opieki konserwatorskiej, najczęściej mają bowiem za sobą burzliwą historię, niejednokrotnie pociągającą za sobą znaczącą dewastację tkanki zabytkowej, a ich przywrócenie do stanu pierwotnego wymaga wyłożenia znaczących środków finansowych i zaangażowania najnowocześniejszych technologii. Obiekty tego typu mogą być bardzo atrakcyjne dla potencjalnych inwestorów komercyjnych, na fali modnego obecnie trendu przekształcania zabytkowych zespołów rezydencjonalnych w obiekty hotelowe, przy czym inwestorzy nie zawsze dysponują należyłą wiedzą potrzebną do podjęcia tego typu działań, a przedstawiane projekty konserwatorskie i budowlane niejednokrotnie tworzone są w taki sposób, by osiągnąć powierzchowny efekt przy jak najmniejszym nakładzie środków, bez należytego poszanowania wartości historyczno-architektonicznej obiektów. Wiele pałaców i dworów w Wielkopolsce, będąc formalnie własnością Skarbu Państwa, jest jednocześnie przedmiotem postępowań reprivatyzacyjnych, co również znacząco komplikuje ich sytuację pod kątem ochrony konserwatorskiej.

Nietrudno wymienić znane w regionie przykłady odnowionych i zadbanych rezydencji, pełniących rozmaite funkcje: obiektów muzealnych (Śmiełów, Rogalin, Gołuchów, Lewków, Dobrzyca), edukacyjnych i naukowych (Kotowo, Koźminek, Objezierze, Gułtowy, Będlewo, Winna Góra - własność poznańskiego Instytutu Ochrony Roślin, ob. w dzierżawie, Smolice), społecznych (Zimnowoda, Cerekwica), hoteli i ośrodków konferencyjnych (Witosław, Antonin, Chotów, Bugaj, Pawłowice, Wolsztyn, Racot, Witaszyce, Pietronki, Krześlice, Kobylniki, Brodnica, Biedrusko, Czerniejewo, Zakrzew, Czempień, Czekanów, Wąsowo, Iwno, Połajewo, Pakosław, Wiejce, Golejewko, Tarce, Baborówko), i inne (np. Rokosowo - Ośrodek Integracji Europejskiej) Jak łatwo zauważyć, są to zarówno obiekty prywatne (np. Posadowo, Górzno, Dobramyśl, Siedlec) jak i należące do Skarbu Państwa. Niektórym przywrócono świetność z bardzo złego stanu technicznego, również z wykorzystaniem funduszy unijnych.

Na drugim biegunie wobec wymienionych powyżej, plasują się pałace i dwory często o porównywalnej klasie architektonicznej i wartości historycznej, które pozostają zaniedbane, popadają w ruinę, ulegają systematycznej dewastacji. Oprócz będącego przedmiotem tego opracowania pałacu w Bieganowie wymienić tu można takie obiekty jak np. w Oporowie, Mchach, Czechlu, Łukowie, Bardzie, Kurcewie, Chłapowie, Dzierżnicy, Luboni, Łomnicy, Młodziejowicach, Myszkowie, Orpiszewku, Parsku, Płaczkach, Radłowie, Skoraczewie, Szlachcinie, Tarchalinie, Wojnowicach czy Wierzbiu. Co szczególnie ważne, wszystkie wymienione rezydencje ujęte są w rejestrze zabytków nieruchomych województwa wielkopolskiego.

Czynniki decydujące o tym, jaki los spotyka poszczególne obiekty, są wielorakie, pomimo, iż wszystkie objęte są formalnie ustawową ochroną konserwatorską. Celem poniższego opracowania nie jest jednak próba wyciągania wniosków generalizujących czy też przeprowadzanie ogólnego studium na temat wojewódzkich służb konserwatorskich, a jedynie analiza pojedynczego konkretnego przypadku – ochrony sprawowanej przez Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w stosunku do obiektu prawnie tej ochronie podle-

gającego, gdyż wpisanego 12.04.1973 roku do rejestru zabytków pod numerem 1444/A<sup>1</sup>, a mianowicie pałacu w Bieganowie (gm. Kołaczkowo, powiat wrzesiński). Pałac w Bieganowie jest obiektem z punktu widzenia historii architektury polskiej cennym, ciekawym, reprezentatywnym dla czasu, w którym powstał. Utrzymany w stylu łączącym elementy neoklasycyzmu francuskiego z formami „stylu narodowego”, prezentuje wysoką klasę artystyczną i jako taki bez wątpienia jest wartościowym zabytkiem wielkopolskiej architektury rezydencjonalnej. Jego obecny stan zachowania pozostawia jednak wiele do życzenia. Pałac sukcesywnie niszczy od lat, poddany zarówno destruktywnemu działaniu czasu, jak i niewłaściwym z konserwatorskiego punktu widzenia działaniom użytkowników, wobec biernej niestety postawy służb konserwatorskich.

### PAŁAC W BIEGANOWIE A DZIAŁANIA SŁUŻB KONSERWATORSKICH

Ochrona zabytków w rozumieniu przyjętym w obowiązującej Ustawie o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami z 2003 roku, sprawowana jest przez organy administracji publicznej (w odróżnieniu od opieki nad zabytkami, sprawowanej przez ich właścicieli i dysponentów) i polega na podejmowaniu działań mających na celu:

- zapewnienie warunków prawnych, organizacyjnych i finansowych umożliwiających trwałe zachowanie zabytków oraz ich zagospodarowanie i utrzymanie;
- zapobieganie zagrożeniom mogącym spowodować uszczerbek dla wartości zabytków;
- udaremnianie niszczenia i niewłaściwego korzystania z zabytków;
- przeciwdziałanie kradzieży, zaginięciu lub nielegalnemu wywozowi zabytków za granicę;
- kontrolę stanu zachowania i przeznaczenia zabytków;
- uwzględnianie zadań ochronnych w planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz przy kształtowaniu środowiska<sup>2</sup>.

Formami ochrony zabytków, według tejże ustawy, są:

- wpis do rejestru zabytków;
- uznanie za pomnik historii;
- utworzenie parku kulturowego;
- ustalenia ochrony w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego albo w decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego, decyzji o warunkach zabudowy, decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, decyzji o ustaleniu lokalizacji linii kolejowej lub decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji w zakresie lotniska użytku publicznego<sup>3</sup>.

Tak głosi teoria i litera obowiązującego prawa. Patrząc jednak na opłakany stan wielu zabytkowych obiektów rodzi się pytanie, jak wygląda realizacja tych założeń w praktyce i tu nasuwa się szereg wątpiwości związanych między innymi z funkcjonowaniem wojewódzkich urzędów ochrony zabytków.

Dla osoby oglądającej zdjęcia pałacu w Bieganowie, nie tylko z okresu jego świetności przed wybuchem II wojny światowej, ale nawet z lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych ubiegłego wieku, wydaje się rzeczą niewiarygodną, w jaki sposób tak wartościowy obiekt mógł ulec tak dalece posuniętej dewastacji, w tak stosunkowo krótkim czasie, nie mówimy tu bowiem o stuleciach zaniedbania, a jedynie o okresie ok. 25 lat. Niszczące działanie czasu jest kwestią oczywistą, nasuwa się jednak pytanie, dlaczego pałac nie został

<sup>1</sup> Decyzja w sprawie wpisania dobra kultury do rejestru zabytków, sygn. KL.III-880/66/73, archiwum WWKZ.

<sup>2</sup> Ustawa z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami, Dz. U. z 2003 r. Nr 162, poz. 1568, z 2004 r. Nr 96, poz. 959, Nr 238, poz. 2390, z 2006 r. Nr 50, poz. 362, Nr 126, poz. 875, z 2007 r. Nr 192, poz. 1394, z 2009 r. Nr 31, poz. 206, Nr 97, poz. 804, z 2010 r. Nr 75, poz. 474, Nr 130, poz. 871, art. 4.

<sup>3</sup> Ibidem, art. 7.

przed nim w żaden sposób zabezpieczony i nie był na bieżąco poddawany zabiegom konserwatorskim. Jako obiekt wpisany do rejestru zabytków winien podlegać szczególnej ochronie konserwatorskiej, tymczasem nie zostały podjęte żadne konkretne działania mające na celu zahamowanie czy spowolnienie procesu niszczenia tkanki architektonicznej pałacu, ani też mające na celu naprawę dokonanych już zniszczeń.

Bieganowska rezydencja (ryc. 1) została wzniesiona w latach 1914-1916 na zlecenie hrabiego Edwarda Grabskiego<sup>4</sup> według projektu architekta Stefana Cybichowskiego<sup>5</sup>. Po wysiedleniu rodziny Grabskich z Bieganowa w 1939 r., władze okupacyjne osadziły w pałacu Ericha von Siversa, który objął zarząd nad całym majątkiem. Dobra bieganowskie po II wojnie światowej znacjonalizowano na podstawie dekretu PKWN z 06.09.1944 r. i przekształcono w PGR (Kombinat PGR Bieganowo), po 1989 r. w Gospodarstwo Rolne Skarbu Państwa Bieganowo „Biegrol” sp. z o. o. i spółkę „Bieganowo Poland”, następnie Agencję Nieruchomości Rolnych OT Poznań, a obecnie wydzierżawiono Gospodarstwu Rolno-Hodowlanemu Jadwigi Szafarek z Zieleńca. Zabytkowy pałac do dziś pozostaje własnością i pod zarządem Agencji Rolnej Skarbu Państwa.



Ryc. 1. Pałac w Bieganowie, elewacja frontowa, 2013. Źródło: il. J. J. Białkiewicz

Fig. 1. Palace in Bieganowo, front façade, 2013. Source: photography of J. J. Białkiewicz

<sup>4</sup> Edward Zenon Grabski herbu Wczele (1883-1951) – ziemianin, przemysłowiec, działacz społeczny, szambelan papieski, twórca i pierwszy dowódca 3/17 Pułku Ułanów Wielkopolskich, rotmistrz kawalerii Wojska Polskiego – odziedziczył majątek Bieganowo po swej matce, Helenie z Broniszów (1850-1897). Ziemie te pozostawały w posiadaniu rodziny Broniszów herbu Wieniawa od 3 ćwierci XVIII wieku. Grabski przejął zarząd nad Bieganowem w roku 1906, a w 1914 rozpoczął budowę pałacu, który w okresie dwudziestolecia międzywojennego pełnił funkcję nie tylko rodowej siedziby, ale również był ważnym ośrodkiem życia towarzyskiego i kulturalnego. Na temat życia i działalności Edwarda Grabskiego zob. J. J. Białkiewicz, M. Błaszczuk, *Edward Grabski. Bogu, Ojczyźnie, Rodzinie*, Bieganowo-Kraków 2012.

<sup>5</sup> Stefan Cybichowski (1881-1940), wykształcony na politechnice w Charlottenburgu (Königliche Technische Hochschule zu Berlin), ceniony poznański architekt, późniejszy naczelnik Wydziału Budowlanego w Urzędzie Wojewódzkim. Cybichowski specjalizował się przede wszystkim w budownictwie sakralnym, przypisuje mu się ponad sto projektów tego typu na terenie całej Wielkopolski i Pomorza. Realizował również zlecenia z zakresu architektury publicznej, takie jak w Poznaniu neobarokowy Bank Włościański przy Placu Wolności 9 (1911), modernistyczny Zespół Szkół Handlowych przy ul. Śniadeckich (1927-28), obiekty przemysłowe: zakłady Fabryki Kosmetyków firmy Falkiewicz przy ul. Gnieźnieńskiej (1934), fabryka Pebeco przy ul. Głównej (1931), Elekrownia Miejska na terenie byłego Fortu Roon (Fortu Czecha, 1924-25), Hotel Imperial (1938) czy dom towarowy „The Gentleman” na rogu ul. Paderewskiego i Szkolnej (1939). Stylistycznie Stefan Cybichowski wypowiadał się głównie w formach neostylowych: klasycystycznych i neobarokowych, lecz nieobce były mu również rozwiązania modernizujące.

Ryc. 2. Pałac w Bieganowie,  
elewacja ogrodowa, 2013.  
Źródło: il. J. J. Białkiewicz  
Fig. 2. Palace in Bieganowo,  
garden façade, 2013.  
Source: photography of J. J.  
Białkiewicz



Ryc. 3. Pałac w Bieganowie,  
elewacja boczna, 2013.  
Źródło: il. J. J. Białkiewicz  
Fig. 3. Palace in Bieganowo,  
side façade, 2013. Source:  
photography of J. J. Bi-  
ałkiewicz



Począwszy od lat dziewięćdziesiątych pałac w Bieganowie sukcesywnie niszczał. Nie poddawany żadnym zabiegom konserwatorskim, doprowadzony został do stanu wręcz alarmującego, przede wszystkim od strony zewnętrznej. Elewacje niszczej na skutek postępującego zawilgocenia, zarówno pasa cokołu, jak i ścian fundamentowych. Założona w drugiej połowie XX wieku na niższym cokole blokada cementowa i wykonanie wtórnej opaski betonowej spowodowało uszczelnienie murów przyziemia, a co za tym idzie – brak paro przepuszczalności i silne zawilgocenie. Na wszystkich czterech elewacjach: frontowej, ogrodowej i bocznych, odnotowujemy popękany i odpadający płatami tynk (ryc. 2, ryc. 3, ryc. 4, ryc. 5). Od strony fasady uwagę przykuwa szpecący i niedbale wykonany podjazd, który poprzez zmianę oryginalnego poziomu powierzchni – czyli podniesienie otoczenia w stosunku do bryły budynku – i zastosowanie nawierzchni szczelnej (asfalt), uniemożliwia naturalne odprowadzanie wód gruntowych i opadowych, pogłębiając efekt zawilgocenia (ryc. 6).

Najbardziej tragiczny pod względem konserwatorskim los dotknął elewację ogrodową z tarasem. Ściana oporowa tarasu uległa częściowemu zawaleniu się, co pociągnęło za sobą zniszczenie oryginalnej balustrady z tralek z postumentami (ryc. 7, ryc. 8, ryc. 9, ryc. 10). Stojące na postumentach rzeźby figuralne – postać satyra i grupa trzech amorków – przez kilka lat leżą uszkodzone i porzucone na tarasie, w żaden sposób nie zabezpieczone przed dalszą dewastacją lub kradzieżą (ryc. 11, ryc.12). Nie tylko ściana oporowa i

balustrada, ale sama płyta tarasu również znajduje się w bardzo złym stanie. Bliższe przyjrzenie się elewacjom ujawnia kolejne problemy: zły stan oryginalnej stolarki okiennej i drzwiowej, wielokrotnie przemaalowywanej, alarmujący stan rynien, rur spustowych i dachówki. Wnętrze pałacu również ucierpiało na skutek postępującego zawilgocenia. Widać to szczególnie na poddaszu – pokrycie dachowe przecieka, drewniana więźba wymaga pilnej konserwacji, podobnie jak stolarka.

Z zachowanej w Wojewódzkim Urzędzie Ochrony Zabytków dokumentacji wynika, iż w maju 2006 roku użytkownicy pałacu i parku, czyli ANR OT Poznań oraz ANR Ośrodek Hodowli Zwierzyny wysłali zawiadomienie, iż zamierzają wykonać remont elewacji rezydencji<sup>6</sup>. W odpowiedzi, z datą 28 czerwca 2006, Urząd odnotował, iż przed przystąpieniem do prac należy przedłożyć dokumentację projektową, inwentaryzację, projekt kolorystyczny, wskazać uprawnioną osobę, która przeprowadzi badania konserwatorskie<sup>7</sup>. Ostatecznie remont nie został przeprowadzony.



Ryc. 4. Pałac w Bieganowie, elewacja frontowa, ryzalit zachodni, 2013. Źródło: il. J. J. Białkiewicz

Fig. 4. Palace in Bieganowo, east façade, west avantscapes, 2013. Source: photography of J. J. Białkiewicz



Ryc. 5. Pałac w Bieganowie, elewacja frontowa, 2013. Źródło: il. J. J. Białkiewicz

Fig. 5. Palace in Bieganowo, front façade, 2013. Source: photography of J. J. Białkiewicz

<sup>6</sup> Pismo ANR Ośrodek Hodowli Zwierzyny z dn. 31.05.2006, archiwum WWKZ.

<sup>7</sup> Pismo z dn. 28.06.2006, sygn. WN 4151/1303/2006, archiwum WWKZ.

Ryc. 6. Pałac w Bieganowie, wylewka asfaltowa przed elewacją frontową, 2013. Źródło: il. J. J. Białkiewicz

Fig. 6. Palace in Bieganowo, asphalt screed in front of front façade, 2013. Source: photography of J. J. Białkiewicz



Ryc. 7. Pałac w Bieganowie, elewacja ogrodowa i taras, 2013. Źródło: il. J. J. Białkiewicz

Fig. 7. Palace in Bieganowo, garden façade and terrace, 2013. Source: photography of J. J. Białkiewicz



Ryc. 8. Pałac w Bieganowie, widok z góry, zrujnowany taras, 2013. Źródło: il. J. J. Białkiewicz

Fig. 8. Palace in Bieganowo, view from the top, ruined terrace, 2013. Source: photography of J. J. Białkiewicz





Ryc. 9. Pałac w Bieganowie, elewacja ogrodowa, zrujnowany taras, 2013. Źródło: il. J. J. Białkiewicz

Fig. 9. Palace in Bieganowo, garden façade, ruined terrace, 2013. Source: photography of J. J. Białkiewicz



Ryc. 10. Pałac w Bieganowie, elewacja ogrodowa, zrujnowany taras, 2013. Źródło: il. J. J. Białkiewicz

Fig. 10. Palace in Bieganowo, garden façade, ruined terrace, 2013. Source: photography of J. J. Białkiewicz

Dwa lata później, 7 października 2008 roku przeprowadzona została kontrola stanu pałacu i wydano zalecenia pokontrolne odnośnie zabezpieczenia i remontu zawalonego tarasu. Pismem z dnia 17 października Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków wyznaczył ówczesnemu użytkownikowi pałacu i parku termin realizacji zadań remontowych i zabezpieczających oraz termin uporządkowania parku do końca stycznia 2009 roku<sup>8</sup>. W odpowiedzi Agencja Nieruchomości Rolnych zwróciła się z prośbą o przesunięcie wyznaczonego terminu, ponieważ remont zabezpieczający pałacu został uwzględniony w planie finansowo-rzeczowym Agencji na rok 2009. Agencja zobowiązała się do przeprowadzenia, do końca listopada 2008, przetargu na opracowanie dokumentacji projektowo-kosztorysowej, a same prace remontowe miały być zrealizowane do końca III kwartału 2009 roku<sup>9</sup>. Terminy te nie zostały dotrzymane. Remont budynku nie został ukończony we wrześniu 2009 roku, nie został przed tą datą nawet rozpoczęty, dopiero w lipcu zlecono badania konserwatorskie, które wykazały silne zaniedbanie zarówno architektury pałacu, jak i jego otoczenia, z postępującym procesem degradacji, wymagające natychmiastowej ingerencji konserwatorskiej. W połowie września 2009 roku ANR złożyła wniosek o

<sup>8</sup> Pismo z dn. 17.10.2008, sygn. WN 4151/2729/2008, archiwum WWKZ.

<sup>9</sup> Pismo ANR OT Poznań z dn. 03.11.2008, archiwum WWKZ.



wydanie pozwolenia na przeprowadzenie prac remontowych, załączając dokumentację z przeprowadzonych badań konserwatorskich. W odpowiedzi Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków odesłał pismo, w którym odnotowano, iż przedstawiony projekt prac jest niewystarczający, brakuje m.in. inwentaryzacji pomiarowej elementów dekoracji architektonicznej, brak oznaczenia poziomu, do którego mają być usunięte nawarstwienia, Urząd nie wyraził również zgody na założenie wokół cokołu budynku opaski z płytek betonowych. Wydanie pozwolenia uzależniono od dostarczenia uzupełnionej i zmodyfikowanej dokumentacji. We wzmiankowanym piśmie znalazła się również adnotacja, iż „w chwili obecnej najważniejsze jest doraźne zabezpieczenie obiektu – natychmiastowe wykonanie zabezpieczeń nieszczelnego pokrycia dachowego oraz zabezpieczenie elementów tarasu”<sup>10</sup>. W tym kontekście należy zwrócić uwagę na niespieszny tryb załatwiania sprawy przez urzędników WUOZ. Wniosek ANR datowany jest na 16 września 2009 roku, a odpowiedź Urzędu została zredagowana bez mała 3 miesiące później (!) – 8 grudnia. Biorąc pod uwagę opisany katastrofalny stan budynku, taka opieszałość wydaje się szczególnie niezrozumiała. Tak więc w grudniu 2009 roku, 14 miesięcy po wyznaczeniu przez Urząd terminu przeprowadzenia koniecznego remontu pałacu, nie tylko żadne prace nie zostały zrealizowane, ale na ów remont nie zostało nawet wydane pozwolenie. Łatwo zrozumieć, iż ANR jako użytkownik pałacu, nie spieszyła się z wyłożeniem środków finansowych na remont i przez cały 2009 rok, jak się wydaje, kolokwialnie mówiąc, grała na zwłokę. Dziwi natomiast brak reakcji ze strony Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, który dysponuje ustawową możliwością przeprowadzenia kontroli mającej na celu ocenę stanu zachowania i zabezpieczenia zabytku wpisanego do rejestru<sup>11</sup>, wydania zaleceń pokontrolnych<sup>12</sup>, a przede wszystkim, na podstawie art. 49 obowiązującej ustawy, Wojewódzki Konserwator Zabytków może wydać decyzję nakazującą właścicielowi lub użytkownikowi zabytku wpisanego do rejestru przeprowadzenie prac konserwatorskich lub robót budowlanych w określonym terminie, jeżeli ich wykonanie „jest niezbędne ze względu na zagrożenie zniszczeniem lub istotnym uszkodzeniem tego zabytku”<sup>13</sup>. Nie ulega żadnej wątpliwości, iż tego rodzaju sytuacja miała miejsce w Bieganowie, biorąc pod uwagę bardzo zły stan elewacji i dachów, a przede wszystkim zawalenie się części tarasu. Wojewódzki Konserwator Zabytków pozostał jednak zupełnie bierny i nie podjął żadnych określonych w ustawie działań mających na celu choćby zabezpieczenie zabytku przed dalszym procesem degradacji, nie wspominając nawet o przywróceniu go do stanu pierwotnego. Urzędnicy poprzestali wyłącznie na oczekiwaniu na kolejne kroki ze strony ANR, ignorując zupełnie wpływ czasu i postępującą destrukcję pałacu. Wszelkie zalecenia pozostały jedynie literą na papierze, nikt bowiem nie pofatygował się, by sprawdzić, czy podjęto ich realizację.

Decyzję o pozwoleniu na wykonanie pierwszego etapu prac remontowych przy pałacu: usunięcie asfaltu i obniżenie terenu, wykonanie opaski drenacyjnej, osuszenie, odsolenie, dezynfekcję fundamentów i ścian, renowację więźby i pokrycia dachowego, konserwację lukarn poddasza i odbudowę tarasu, Wojewódzki Konserwator Zabytków wydał ostatecznie na początku kwietnia 2010 roku<sup>14</sup>. W uzasadnieniu rzeczowym decyzji powtórzone zostały informacje o bardzo złym stanie budynku. Prace remontowe miały być wykonane według załączonego i zatwierdzonego przez Konserwatora projektu w terminie od 1 września 2010 do 1 września 2011 – ta ostatnia data wyznaczała również termin ważności pozwolenia. Jego wydanie zamknęło niestety kwestię zainteresowania Urzędu bieganowskim pałacem na kolejny rok<sup>15</sup>. W pozwoleniu znajduje się adnotacja, iż „Wielkopolski

<sup>10</sup> Pismo z dn. 08.12.2009, sygn. WN-4151/7391/2009, archiwum WWKZ.

<sup>11</sup> Ustawa o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami, Art. 38, pkt 1,3.

<sup>12</sup> Ustawa o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami, Art. 40, pkt 1.

<sup>13</sup> Ustawa o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami, Art. 49, pkt 1.

<sup>14</sup> Pozwolenie nr 196/A/2010 z dn. 09.04.2010, sygn. WN-4151/1372/2010, archiwum WWKZ.

<sup>15</sup> 9 czerwca 2010 ANR uzyskała ze Starostwa pozwolenie na budowę. Pozwolenie to zostało uchylone na wniosek ANR decyzją starosty z dn. 28.02.2011 (wniosek z 31.01.2011). O uchyleniu pozwolenia na budowę na wniosek strony został powiadomiony WWKZ, nie wykazał jednak żadnego zainteresowania tą sprawą.

*Wojewódzki Konserwator Zabytków zastrzega sobie prawo komisijnego odbioru wykonanych prac, oraz przeglądu prac w trakcie ich trwania*". Wypada jedynie żałować, iż Konserwator z tego prawa nie skorzystał, nikt bowiem nie skontrolował faktu, że remont nie został w ogóle przeprowadzony.

18 lipca 2011 roku Wojewódzki Konserwator Zabytków wydał pozwolenie na remont kominów pałacu<sup>16</sup>. Rozpatrujący sprawę pracownik Urzędu najwyraźniej nie zainteresował się faktem, iż za dwa miesiące kończy się termin ważności pozwolenia na prace, które nie zostały nawet rozpoczęte. Warto nadmienić, iż w tym momencie upływały już bez mała 3 lata, odkąd urząd powziął wiedzę o bardzo złym stanie pałacu. Przez te trzy lata nie zrobiono nic. Nie przeprowadzono żadnej dodatkowej kontroli, nie wydano nakazu wykonania interwencyjnych prac zabezpieczających obiekt, wydano natomiast pozwolenie na remont, który nie został zrealizowany, co również nie zostało przez urząd skontrolowane.



Ryc. 11. Pałac w Bieganowie, niezabezpieczone rzeźby figuralne z balustrady zrujnowanego tarasu, 2013. Źródło: il. J. J. Bialkiewicz  
Fig. 11. Palace in Bieganowo, unsecured figurative sculptures from the ruined terrace railings, 2013. Source: photography of J. J. Bialkiewicz



Ryc. 12. Pałac w Bieganowie, niezabezpieczone rzeźby figuralne z balustrady zrujnowanego tarasu, 2013. Źródło: il. J. J. Bialkiewicz  
Fig. 12. Palace in Bieganowo, unsecured figurative sculptures from the ruined terrace railings, 2013. Source: photography of J. J. Bialkiewicz

Kolejne dokumenty dotyczące bieganowskiego pałacu pojawiają się dopiero w 2012 roku. W nocy z 16 na 17 lutego 2012 w wyniku pęknięcia rury c.o. na poddaszu uległy zalaniu

<sup>16</sup> Pozwolenie nr 350/A/2011 z dn. 18.07.2011, archiwum WWKZ. Co dziwne, w uzasadnieniu WWKZ powołuje się na wniosek ANR z 8.03.2010, podczas gdy wniosek o pozwolenie na remont kominów wystosowany przez ANR nosi datę 30.06.2011.

pokoje, łazienka i korytarz na piętrze oraz sala kominkowa i jadalnia na parterze. Incydent został zgłoszony do Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków. 20 marca dokonano oględzin, które wykazały, iż zakres koniecznych do wykonania po awarii prac wykracza poza bieżącą konserwację i konieczne jest wydanie pozwolenia<sup>17</sup>. Pozwolenie to nie zostało oczywiście nigdy wydane, a prace wykonano bezprawnie<sup>18</sup>. Brak zainteresowania służb konserwatorskich skutkami przeprowadzanych wewnątrz pałacu „remontów” zawodził tym, iż w ramach tychże działań zniszczeniu uległo m.in. oryginalne wyposażenie łazienki. Międzywojenny zabytkowy fresk z flamingami (ryc. 13) został zamalowany beżową farbą, w miejsce oryginalnych kafli położono tanią glazurę i powieszono taflę lustra, nad nią proste kinkiety (ryc. 14) oraz postawiono ściankę działową (ryc. 15). Zachowane sztukaterie sufitowe i ściennie zostały usunięte. Na oryginalne parkiety położono panele. Całości wątpliwego estetycznie obrazu obecnego wyposażenia pałacu dopełniają współczesne bezstylowe meble, dobudowane kominki i ścianki dzielące pokoje (ryc. 16, ryc. 17).

Po raz kolejny zadziwia ignorancja pracowników Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków, którzy w roku 2012 zdają się nie zauważać faktu, iż według dokumentacji do końca sierpnia roku 2011 miał być przeprowadzony remont, który wykonany nie został, a pałac sukcesywnie popada w ruinę. Biorąc pod uwagę panujący w Urzędzie nieporządek w dokumentacji (brak wszystkich dokumentów dotyczących jednego obiektu zebranych w jednym miejscu) jest możliwe, iż pracownik zajmujący się sprawą awarii c.o. nie miał nawet w ręku wydanego dwa lata wcześniej pozwolenia na remont.

Zainteresowanie bieganowskim pałacem „odżyło” w Urzędzie ponownie w listopadzie 2012 roku, kiedy to przeprowadzono lustrację obiektu w związku z planowanym rozdysponowaniem nieruchomości i wątpliwościami ANR OT Poznań dotyczącymi znajdujących się w pałacu mebli. W trakcie lustracji ustalono, iż będące przedmiotem sprawy meble z pokoju „myśliwskiego” nie stanowią oryginalnego wyposażenia pałacu.

Jednocześnie po raz kolejny odnotowano zły stan elewacji (ryc. 18, ryc. 19, ryc. 20) i „katastrofalny” stan tarasu. Ostatnie zdanie służbowej notatki z oględzin Bieganowa brzmi: *„Konieczne pismo do ANR w sprawie pilnego remontu tarasu”*<sup>19</sup>. Tego typu stwierdzenie stanowi najlepszy dowód zaniedbania popełnionego przez Urząd, skoro zalecenia pokontrolne odnośnie zabezpieczenia i remontu tarasu wydano 4 lata (!) wcześniej, lecz nie pofatygowano się, by wyegzekwować ich realizację. Ostatecznym skutkiem przeprowadzonej lustracji było pismo wystosowane do ANR z informacją o konieczności uzyskania kolejnego pozwolenia na remont (w związku z upływem ważności poprzedniego) oraz z prośbą o *„pilne udzielenie informacji jakie zostaną podjęte działania przez Agencję Nieruchomości Rolnych Oddział Terenowy w Poznaniu w celu zabezpieczenia i remontu tylnego tarasu”*<sup>20</sup>. Jak łatwo się domyślić, żadne działania nie zostały podjęte. W grudniu 2012 roku ANR ogłosiła przetarg na dzierżawę OHZ Bieganowo. Przetarg wygrało Gospodarstwo Rolno-Hodowlane Jadwigi Szafarek z Zieleńca, które przejęło w dzierżawę grunty rolne. Kompleks myśliwsko-hodowlany przejął Zarząd Okręgowy Polskiego Związku Łowiectwa w Poznaniu.

<sup>17</sup> Pismo z dn. 10.04.2013, sygn. WN PO.5142.1957.1.2012, archiwum WWKZ.

<sup>18</sup> ANR wystosowała wniosek o wydanie pozwolenia na remont dn. 26.03.2012, w ww. piśmie WWKZ z 10.04.2012 wnioskodawca został poinformowany, iż przedłożona dokumentacja jest niewystarczająca. W dn. 07.05.2012 do Urzędu wpłynęło pismo ANR „o zmianie programu i technologii prac remontowych zgodnie z zaleceniami konserwatorskimi” wraz z załączonym protokołem odbioru końcowego prac remontowych, które zostały już przeprowadzone (bez pozwolenia). W związku z faktem, iż „prace wspomniane (...) zostały już wykonane i zakończone” WWKZ wydał decyzję o umorzeniu postępowania w sprawie wydania pozwolenia – decyzja nr 62/2012, sygn. Po.5142.2504.3.2012, archiwum WWKZ.

<sup>19</sup> Notatka z lustracji pałacu w Bieganowie z dn. 06.11.2012, podpisana przez Zastępcę WWKZ P. mgr J. Goszczyńską, archiwum WWKZ.

<sup>20</sup> Pismo z dn. 14.11.2012, sygn. PO-WN.5143.8676.1.2012, archiwum WWKZ.



Ryc. 13. Pałac w Bieganowie, łazienka na parterze z oryginalnym freskiem, 1978. Źródło: il. Z. J. Białkiewicz

Fig. 13. Palace in Bieganowo, bathroom on the ground floor with the original fresco, 1978. Source: photography of Z. J. Białkiewicz



Ryc. 14. Pałac w Bieganowie, łazienka na parterze, zamalowany fresk, 2013. Źródło: il. J. J. Białkiewicz

Fig. 14. Palace in Bieganowo, bathroom on the ground floor, fresco being painted over, 2013. Source: photography of J. J. Białkiewicz



Ryc. 15. Pałac w Bieganowie, łazienka na parterze, zamalowany fresk, dobudowana ścianka działowa, stan obecny. Źródło: il. J. J. Białkiewicz

Fig. 15. Palace in Bieganowo, bathroom on the ground floor, fresco being painted over, partition wall being built into, current state. Source: photography of J. J. Białkiewicz

Ryc. 16. Pałac w Bieganowie, wnętrze salonu, brak sztukaterii, dobudowany kominek, 2013. Źródło: il. J. J. Białkiewicz

Fig. 16. Palace in Bieganowo, living room interior, no stucco, fireplace being built into, 2013. Source: photography of J. J. Białkiewicz



Ryc. 17. Pałac w Bieganowie, prowizoryczne przedzielenie pokoju, stan obecny. Źródło: il. J. J. Białkiewicz

Fig. 17. Palace in Bieganowo, temporary room partition, current state. Source: photography of J. J. Białkiewicz



W kwietniu 2013 r. Jadwiga Szafarek otrzymała, decyzją Rady Lokalnej Grupy Działania „Z Nami Warto”, 50 tys. zł. dofinansowania ze środków unijnych, z przeznaczeniem na remont elewacji pałacu – frontowej i bocznych, z oczyszczeniem i malowaniem stolarki, konserwację schodów wejściowych zewnętrznych oraz wymianę uszkodzonych elementów pokrycia dachu<sup>21</sup>. Już wcześniej, bo w marcu, inwestorka uzyskała pozwolenia WWKZ na prowadzenie robót budowlanych – wymienionych powyżej oraz odbudowę części konstrukcyjnej tarasu<sup>22</sup>. W czerwcu 2013 stan pałacu poprawił się tylko o naprawiony prowizorycznie taras (ryc. 21). Odbudowano zrujnowaną ścianę oporową, przywrócono na miejsce rzeźby (bez poddania ich konserwacji), w miejsce brakujących tralek zamontowano drewniane belki. Całość wygląda jednak bardzo nieestetycznie i wypada jedynie mieć nadzieję, iż dalsze działania Inwestorki poprawią ten stan rzeczy. Elewacje pałacu pozostają zawilgocone, z odpadającym tynkiem. Nie podjęto na razie żadnych działań mających na celu ich osuszenie i ochronę przed dalszą dewastacją. Dach również pozostaje nadal w bardzo złym stanie, wewnątrz na sufitach widoczne są zacieki. W

<sup>21</sup> Biuletyn Informacyjny Powiatu Wrzesińskiego, nr 149 z dnia 26 kwietnia 2013, s. 4.

<sup>22</sup> Pozwolenie nr 124/2012/A z dn. 21.03.2013, sygn. PO-WN.5142.1259.2.2012, archiwum WWKZ.

łazience nie tylko nie przywrócono oryginalnego wyposażenia, ale w miejscu pierwotnego fresku postawiono ściankę działową, co z konserwatorskiego punktu widzenia jest zupełnie niedopuszczalne.



Ryc. 18. Pałac w Bieganowie, elewacja frontowa, zawilgocone ściany, 2013. Źródło: il. J. J. Białkiewicz  
Fig. 18. Palace in Bieganowo, front façade, dank walls, 2013. Source: photography of J. J. Białkiewicz



Ryc. 19. Pałac w Bieganowie, elewacja ogrodowa, zły stan stolarki drzwiowej, 2013. Źródło: il. J. J. Białkiewicz  
Fig. 19. Palace in Bieganowo, garden façade, poor condition of door frames, 2013. Source: photography of J. J. Białkiewicz

Ostateczne wnioski wynikające z przesłedzenia trybu sprawowania przez wielkopolskie służby konserwatorskie „ochrony” wpisanego do rejestru zabytków obiektu, jakim jest pałac w Bieganowie, nie nastroją optymistycznie. Uwagę zwraca całkowita obojętność Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków na postępujący proces niszczenia budynku, niepodejmowanie żadnych realnie skutecznych działań mających na celu powstrzymanie tego procesu, brak jakiegokolwiek kontroli nad postępowaniem użytkowników zabytkowego obiektu, brak zainteresowania kwestią przywrócenia pałacu do stanu pierwotnego. Wojewódzki Konserwator Zabytków nie wykazał wobec niszczonego w szybkim tempie pałacu żadnej inicjatywy, ograniczał się jedynie do odpowiadania na pisma słane przez ANR i wydawania pozwoleń na prace, które nie były w ogóle realizowane. Przeprowadzona w 2008 roku kontrola i wydanie zaleceń pokontrolnych nie zaowocowało, wobec dalszej biernej postawy WWKZ, żadnymi realnymi działaniami. W ciągu ponad 4 lat, WWKZ, mając wiedzę o zawilgoconych elewacjach, odpadającym tynku, przeciekającym dachu i zawalonym tarasie rejestrowego zabytku, nie zrobił z własnej inicjatywy nic, aby zmienić ten stan rzeczy.

Ryc. 20. Pałac w Bieganowie, elewacja ogrodowa, odpadająca tynki, 2013. Źródło: il. J. J. Białkiewicz

Fig. 20. Palace in Bieganowo, garden façade, flaking plaster, 2013. Source: photography of J. J. Białkiewicz



W stosunku do pałacu w Bieganowie Wojewódzki Konserwator Zabytków nie podjął żadnych działań opisanych w przytoczonym we wstępie artykule 4 *Ustawy o ochronie zabytków...* Z przykrością należy stwierdzić, iż wobec tego obiektu nie zostały zapewnione warunki prawne, organizacyjne ani finansowe umożliwiające jego trwałe zachowanie, zagospodarowanie i utrzymanie. Nie podjęto żadnych skutecznych działań mających na celu zapobiegnięcie zagrożeniom „mogącym spowodować uszczerbek dla wartości zabytków” – w tym przypadku nie zapobiegnięto ani destrukcji pod wpływem czasu ani niewłaściwym działaniom użytkowników (np. zniszczenie oryginalnego wystroju łazienki). Nie udaremniono niszczenia zabytku, a przeprowadzona kontrola stanu jego zachowania nie pociągnęła za sobą żadnych pozytywnych rezultatów. Ochrona konserwatorska pałacu jako obiektu widniejącego w rejestrze zabytków została wprawdzie zapisana w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego gminy Kołaczkowo z roku 2010, gdzie czytamy, iż „wszelka działalność inwestycyjna przy obiektach zabytkowych (...) musi być uzgadniana w WWKZ w Poznaniu, a zwłaszcza – prace przy budynkach wpisanych do rejestru zabytków oraz ujętych w ewidencji konserwatorskiej, polegające na przebudowie, tynkowaniu i malowaniu elewacji, wymianie stolarki okiennej i drzwiowej oraz w niektórych przypadkach przebudowie wewnątrz, winny uzyskać zgodę Służby Ochrony Zabytków”<sup>23</sup>. Zapis ten pozostaje jednak pusty w świetle biernej postawy Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, ponieważ WWKZ wydaje kolejne pozwolenia na remont budynku, natomiast nie egzekwuje wykonania prac koniecznych, a w przypadku wykonania robót budowlanych bez pozwolenia Konserwator ograniczył się do wydania decyzji o umorzeniu postępowania.

## WNIOSKI

Odpowiedź na pytanie o przyczyny opieszałego działania służb konserwatorskich w stosunku do bieganowskiej rezydencji może być wieloraka i może się zapewne odnosić także do wielu innych wymienionych we wstępie zabytkowych obiektów.

<sup>23</sup> *Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Kołaczkowo*, załącznik nr 1 do uchwały Nr XXXV/231/2010 Rady Gminy Kołaczkowo z dnia 28 września 2010 r., załącznik nr 1 do uchwały Nr XXXV/232/2010 Rady Gminy Kołaczkowo z dnia 28 września 2010 r., Kołaczkowo 2010, s. 66-67.

Aby niszczący na skutek ludzkich zaniedbań i upływu czasu pałac mógł odzyskać pierwotny "blask" musi nastąpić splot wielu okoliczności – musi pojawić się inwestor – prywatny lub samorządowy, dysponujący odpowiednimi środkami lub mający dostęp do źródeł finansowania takich jak np. fundusze europejskie; musi zostać opracowany rzetelny projekt renowacji i wcielony w życie we współpracy i pod kontrolą służb konserwatorskich. W wielu przypadkach udaje się osiągnąć zamierzony cel, a odnowione rezydencje nie tylko dają świadectwo historii architektury, cieszą oko, ale i, kolokwialnie mówiąc, zarabiają na sobie, wykorzystywane do celów komercyjnych. Czasem jednak, tak jak w przypadku Bieganowa, okazuje się to niezwykle trudne w realizacji.

Podstawowym problemem jest, jak się wydaje, brak precyzyjnych regulacji kwestii własnościowych i postawa czasowych użytkowników obiektu. Właścicielem pałacu w Bieganowie jest obecnie Agencja Nieruchomości Rolnych, która w drodze przetargu oddaje obiekt w dzierżawę. Jednocześnie toczy się nierozstrzygnięte wieloletnie postępowanie sądowe mające na celu odzyskanie rezydencji przez spadkobierców Edwarda Grabskiego. Dzierżawcy podejmują opisane już samowolne działania mające na celu doraźną „poprawę” wyglądu wnętrza pałacu, rezygnując zupełnie z kosztownych inwestycji mających na celu ratowanie i zabezpieczenie budowli z zewnątrz. W ten sposób pałac sukcesywnie niszczy i w czasie, gdy dzierżawca maluje łazienkę i kładzie nowe płytki, z elewacji odpada tynk, taras się wali, a zabytkowe drewniane drzwi bliskie są przegnicia. Z praktycznego punktu widzenia łatwo jest zrozumieć niechęć tymczasowych dzierżawców do tak daleko posuniętego inwestowania w obiekt, którego przyszłe losy i własność stoją pod znakiem zapytania.

Tu jednak powinien w swych kompetencjach wkroczyć Wojewódzki Konserwator Zabytków, przeprowadzić kontrolę i wydać nakaz wykonania niezbędnych prac oraz przywrócenia zabytku do pierwotnego stanu po zrealizowaniu robót, na które nie zostało wydane stosowne pozwolenie. Wszystkie te narzędzia określone są w obowiązującej ustawie. W sytuacji, która ma obecnie miejsce, ustawowo sprecyzowana ochrona zabytku w odniesieniu do Bieganowa jest ochroną wyłącznie na papierze, bez pokrycia w faktycznych działaniach. Zaryzykować można stwierdzenie, iż dzieło zniszczenia pałacu dokonane zostało pospołu przez czas, użytkowników i niestety służby konserwatorskie, nie wywiązujące się ze swoich względem obiektu zabytkowego powinności.



Ryc. 21. Pałac w Bieganowie, elewacja ogrodowa – taras, balustrada, stan obecny. Źródło: il. J. J. Białkiewicz

Fig. 21. Palace in Bieganowo, garden facade - terrace, railing, current state. Source: photography of J. J. Białkiewicz



Z pewnością na niekorzyść działa tu fakt, iż zabytków architektury rezydencjonalnej porównywalnej klasy na terenie Wielkopolski są setki. Bieżąca kontrola stanu zachowania każdego z nich jest bez wątpienia zadaniem na dużą skalę angażującym służby konserwatorskie. Zapewne stąd właśnie – z bardzo dużej liczby budowli zabytkowych na tym obszarze – wynikają w dużej mierze niedociągnięcia w praktycznym sprawowaniu nad nimi ochrony. Sytuacja taka nie może być jednak usprawiedliwieniem i zwalniać Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków z troski o pojedyncze obiekty, zwłaszcza, jeżeli ich zły stan jest Urzędowi znany, tak jak miało miejsce w tym przypadku. Sytuację poprawiłoby z pewnością szybkie ostateczne uregulowanie kwestii własnościowych, które pozwoli określić, kto, kolokwialnie mówiąc, ma wyłożyć niezbędne na ratowanie Bieganowa i jemu podobnych rezydencji środki: czy prywatni właściciele czy skarb państwa. Obecnie postępowania sądowe trwają latami, Wojewódzki Konserwator Zabytków przejawia postawę bierną, a zabytki w tym czasie, tak jak bieganowski pałac, popadają w ruinę.

#### **PROBLEMS OF PRACTICAL EXERCISE OF MONUMENTS PREVENTION ON THE EXAMPLE OF ACTIVITIES OF THE VOIVODESHIP MONUMENT CONSERVATOR IN RELATION TO THE PALACE IN BIEGANOWO**

Protection of monuments in the meaning of the applicable legal Act on Protection and Conservation of Monuments of 2003, is exercised by the government (as opposed to the protection of monuments, exercised by their owners and administrators) and consists in undertaking activities aimed at:

- ensuring the legal, organizational and financial information allowing permanent conservation of monuments and their development and maintenance;
- prevention of risks that could cause damage to the monuments;
- thwarting the destruction and improper use of monuments;
- preventing theft, loss or illegal smuggling of goods abroad;
- controlling the state of preservation of monuments and their destination;
- taking into account protection tasks in spatial planning and development and the shaping of the environment.

Forms of protection of monuments, according to this Act are:

- entry in the register of monuments;
- recognition of the historical monument;
- the creation of a cultural park;
- establishing protection in the zoning plan or in the location decision of a public investment, the decision to authorize the execution of road investment, the location decision of a railway line or a decision to permit the realization of investment to build an airport of public use.

So says the theory and the letter of applicable law. When we look at the deplorable state of many historic buildings there raises the question of what the implementation of these principles is in practice and here raises a number of concerns related primarily to the functioning of the provincial offices of historic preservation. The aim of this study is not an attempt to generalize and carry out a general study on the provincial conservation services, as each of the offices, resulting from local conditions, presents a slightly different situation, and only an analysis of a single specific case - protection exercised by the Wielkopolska (Greater Poland) Regional Conservator in relation to the property legally

liable, since 04.12.1973 and entered into the register of monuments under the number 1444/A, namely the palace in Bieganowo (municipality of Kołaczkowo, district of Września). The palace in Bieganowo is a valuable and interesting object from the point of view of the history of Polish architecture as well as representative of the time in which it was created. Decorated in a mixture of French neoclassical elements with forms of „national style”, presents high artistic class and as such is undoubtedly a valuable heritage to Wielkopolska (Greater Poland) residential architecture. Its current state of preservation, however, leaves much to be desired. The palace has gradually been deteriorating over the years, exposed both to the destructive operation of time and to the wrong (from the point of view of conservation) actions of its users and additionally to completely passive attitude of conservation services, unfortunately not showing interest in changing this state of affairs.

For a person watching pictures of the palace, not only during its heyday before the outbreak of World War II, but even from the seventies and eighties of the last century, it seems incredible how such a valuable object could undergo so far-reaching devastation in such a relatively short time. We are not talking here about centuries of neglect, but only about a period of approximately 25 years. Tear of time is an obvious matter, however, it is a question of why the palace was not secured in any way beforehand and was not subjected to ongoing conservation work. As the object entered in the register of monuments it should be subject to special conservation protection, meanwhile, no actual measures have been taken either to curb or slow down the destruction of the architectural tissue nor to repair the damage already done.

The Bieganowo residence (fig. 1) was built in the years 1914-1916 upon the order of Count Edward Grabski by architect Stefan Cybichowski. After the expulsion of the family Grabski from Bieganowo in 1939, the occupation authorities deposited in the palace Erich von Sivers, who took over the management of the entire property. Valuable furniture and works of art collected in the palace were plundered and exported. After World War II the goods of Bieganowo were nationalized under the decree of PKWN of 06.09.1944, and converted into state farms (Combined PGR Management Bieganowo), after 1989 into Agricultural Farm of the State Treasury Bieganowo „Biegrol” Ltd. and the company „Bieganowo Poland”, then the Agricultural Property Agency OT Poznan, and currently it is leased to a farm of Agricultural Production and Animal Breeding belonging to Jadwiga Szafarek from Zieleniec. The historical palace today is owned and managed by the Agricultural Agency of the State Treasury.

Since the nineties the palace in Bieganowo has gradually fallen into disrepair. Not subjected to any conservation or restoration it was led to the state indeed alarming, especially from the outside. Elevations deteriorate due to progressive moisture of both belt pedestal and foundation walls. Founded on a lower pedestal cement lock and the making of secondary concrete ties caused the walls of the basement to be sealed, and hence - no vapour permeability and strong humidity. For all four elevations: front, garden and side, we note cracked plaster and dropping patches (fig. 2, fig. 3, fig. 4, fig. 5). From the side of the façade our attention is drawn to the unsightly and carelessly built driveway that by changing the original level of the surface - that is, raising the ambient against the to the block of the building - and the use of a sealed surface (asphalt), prevents the natural drainage of groundwater and rainfall, exacerbating the effect of moisture (fig. 6).

The most tragic fate in terms of restoration touched the facade garden with a terrace. The retaining wall of the terrace collapsed partially, which resulted in the destruction of the original railings with balusters with pedestals (fig. 7, fig. 8, fig. 9, fig. 10). Figurative sculptures originally decorating pedestals - the form of a satyr and a group of three cupids - lay broken and abandoned on the terrace for several years, in no way protected against further devastation or theft (fig. 11, fig. 12). Not only the retaining wall and the railing, but also the terrace plate itself are in very poor condition. A closer look at the elevation reveals another problem: the poor condition of the original windows and doors woodwork,

repeatedly repainted, the alarming state of gutters, downspouts and roof tiles. The interior of the palace also suffered from progressive moisture. This can be seen especially in the attic - roofs are leaking, the wooden rafter as well as the woodwork require urgent maintenance.

The preserved in the Provincial Office for Monument Protection records show that in May 2006, the palace and park users, that is ANR (Agricultural Property Agency) OT Poznan and ANR (Agricultural Property Agency) Breeding Centre sent a notice that they intend to perform the renovation of the residence elevation. In response, dated June 28, 2006, the Authority responds that prior to any work the design documentation, inventory, colour design have to be submitted and a competent person who will carry out conservation research has to be indicated. Ultimately, the renovation has never been carried out.

Two years later, on 7th October 2008 state control of the palace was carried out and issued a following-up recommendation for securing and repairing the collapsed terrace. By letter dated October 17 Regional Office for the Protection of Monuments appointed the user of the palace and the park with the deadline of the repairing and securing tasks as well as for ordering the park by the end of January 2009. In response, the Agricultural Property Agency asked for postponing the deadline because the renovation of the palace was included in the financial plan of the Agency for the year 2009. The Agency committed itself to carry out, by the end of November 2008, the tender for the development of project-estimate documentation, and the repair works were to be completed by the end of the third quarter of 2009. These deadlines have not been met. Renovation of the building was not completed in September 2009, it was not even started before that date. Only in July a conservation examination was commissioned, which showed strong neglect both of the architecture of the palace and its surroundings with the ongoing process of degradation, requiring immediate conservation intervention. In mid-September 2009, the ANR (Agricultural property Agency) made an application for a license to carry out repair work, accompanied by the documentation of the conservation examination. In response, the Regional Office for the Protection of Monuments sent a letter in which it was noted that the proposed draft work is insufficient, lacking, among others, inventory measuring elements of architectural decoration or indication of the level at which certain layers are to be removed. Additionally, the Authority has not given permission to put ties with concrete tiles around the plinth of the building. License was conditional and depended on the delivery of supplemented and modified documentation. In that letter there was also a note that *„at present the most important is a short-term securing of the facility - immediate execution of securing the leaky roof covering as well as securing the elements of the terrace”*. In this context, attention should be paid to the leisurely mode of settling the case by officials of the WUOZ (Regional Office for the Protection of Monuments). The application of ANR (Agricultural Property Agency) is dated 16 September 2009, and the response of the Office has been drafted almost three months later (!) – on December 8. Given this disastrous condition of the building, the slowness seems to be particularly confusing. In December 2009, 14 months after the appointed deadline to carry out the necessary renovation of the palace, not only no works have been completed, but the repairs were not even officially permitted. It is easy to understand that the ANR (Agricultural Property Agency) as a user of the palace, did not hurry to the lining of funds for the renovation and throughout 2009, as it seems, was, colloquially speaking, playing for time. The most surprising is the lack of response from the Regional Conservator, who has the statutory ability to carry out inspections aimed at assessing the state of preservation and protection of the monument entered in the register, issue a recommendations of audit and, above all, on the basis of art. 49 of the specific Act, the Provincial Conservator may issue a decision requiring the owner or user of the monument entered in the register of carrying out maintenance work or works within a specified period, if their performance *„is necessary because of the threat of destruction or substantial damage to the monument”*. There is no doubt that this kind of situation occurred in Bieganowo, considering the very poor condition of the facade and the roof, and above all, the collapse of the part of the terrace. The

Regional Conservator, however, remained completely passive and did not take any action specified in the Act in order to protect the monument even before further degradation process, not to mention restoring it to its original state. The officials confined themselves solely to the waiting for the next steps to be taken by the ANR (Agricultural Property Agency), ignoring the passage of time and the progressive destruction of the palace. All the pieces of recommendation to renovate the residence remained only letters on paper, since no one bothered to check whether their realization had ever been taken up.

The decision to permit the execution of the first phase of renovations at the palace: the removal of the asphalt and lowering of the land, the construction of the drainage bands, drying, desalination, disinfection of foundations and walls, renovation of the roofing, attic dormers maintenance and restoration of the terrace, was finally issued by the Provincial Conservator at the beginning of April 2010. In the explanation for the decision information about the very poor condition of the building was repeated. Repair works were to be made according to the enclosed (and approved by the Conservator) project within the period of time from September 1, 2010 to September 1, 2011 - the latter date also marked the date of validity of the license. The edition of the permit unfortunately closed the matter of the Office's interest in the palace of Bieganowo for another year. In the official permit there is a note that *„Greater Poland Provincial Conservator reserves the right of the collective formal receipt of the work done, and the review of the work in the course of their duration”*. It is to be regretted that the Conservator has never sued this right, for no one verified the fact that the repair had not been carried out at all.

On July 18, 2011, the Regional Conservator authorized the repair of the chimneys of the palace. An employee of the office responsible for the case was apparently not interested in the fact that the permit to carry out the works (which had not even been started) was to become invalid in the following two months. It is worth mentioning that at this time almost three years had passed since the office became aware of the poor condition of the palace. Over the three years nothing had been done. There had been no additional control, no enforcement order was issued for the need of emergency work to secure the object, while the Office issued a permit for a renovation, which has not been implemented. This fact also had not been audited by the office.

Subsequent documents concerning the palace in Bieganowo do not appear until 2012. On the night from 16 to 17 February 2012 due to pipe burst, the attic rooms, the bathroom and the hallway on the first floor and the fireplace room and the dining room on the ground floor were flooded. The incident was reported to the Regional Office for the Protection of Monuments. On March 20 inspection was made, which showed that the extent of repair works necessary to perform goes beyond the ongoing maintenance and a license is required. This permit had obviously never been issued, and the work was performed illegally. The lack of interest of conservation services in the effects of „renovations” performed inside the palace has resulted in the fact that during these activities, among others, the original bathroom equipment was destroyed. The interwar historical fresco of flamingos (fig. 13) was painted over with some beige paint, and in the place of the original tiles cheap tiles were put and a mirror was hanged, and above it a simple sconces (fig. 14) and a partition wall were built (fig. 15). The preserved ceiling and wall stucco were removed. The original parquet flooring was covered with panels. The total aesthetically questionable picture of the current equipment of the palace is completed by contemporary furniture devoid of style and additionally built fire places (fig. 16, fig. 17).

Once again, one is surprised by the amazing ignorance of employees of the Regional Office for the Protection of Monuments, who in 2012 do not seem to notice the fact that according to the documentation for the end of August 2011, repairs had to be carried out, which had not been made, and the palace gradually fell into disrepair. Given the prevailing disorder in the Office documentation (not all documents relating to one object are collected in one place) it is possible that the employee dealing with the failure and the

flooding case, he did not even have in hand the permit for repairs issued two years before.

The Interest in Bieganowo palace „revived” in the Office again in November 2012, when it conducted the inspection of the object in connection with the planned disposals of property and doubts of the ANR OT Poznan concerning furniture located in the palace. During the inspection, it was found that the pieces of furniture of interest from the „hunting room” are not the original equipment of the palace. At the same time, once again the poor condition of the facade (fig. 18, fig. 19, fig. 20) and the „catastrophic” state of the terrace were noted. The last sentence of an internal note of the inspection of Bieganowo reads: *„Urgent letter to the Agricultural property Agency concerning an urgent overhaul of the terrace is needed”*. This type of statement is the best evidence of negligence committed by the Authority, as post-audit recommendations regarding the securing and the repair of the terrace had been issued 4 years earlier (!), yet, no one bothered to enforce their implementation. The overall effect of the inspection was a letter to the Agricultural Property Agency with information about the need to obtain further authorization for repair (due to the expiry of the previous one) and asking for *„urgent granting of the information what actions will be undertaken by the Agricultural Property Agency Branch in Poznań in order to secure and repair the rear terrace”*. As you might guess, no action was taken. In December 2012 ANR (Agricultural Property Agency) announced a tender for the lease of the OHZ Bieganowo. The tender was won by a farm of Agricultural Production and Animal Breeding run by Jadwiga Szafarek from Zielieniec, who took over the lease of agricultural land. The hunter – breeding centre was taken over by the Regional Board of Polish Hunting Association in Poznan.

In April 2013, Jadwiga Szafarek received, upon the decision of the Local Action Group called „It is Worth with Us” 50 000 PLN co-financed from EU funds, to be used for the renovation of the facade of the palace - front and side, with cleaning and painting of the woodwork, maintenance of external entrance stairs and replacement of damaged roofing components. Even earlier, in March, the investor received permission to conduct WWKZ works - listed above, and the reconstruction of the structural part of the terrace. In June 2013 the state of the palace improved only by the provisionally repaired terrace (fig. 21). The ruined retaining wall was rebuilt, statues have been restored to the place (without undergoing maintenance), in place of the missing balusters wooden beams were mounted. However, everything looks very unaesthetically and only hope remains that further actions of the investor shall improve this state of affairs. The facades of the palace remain wet with plaster falling off. No action was undertaken to dry and protect them from further devastation. The roof is still in a very bad condition, inside stains are visible on the ceilings. In the bathroom the original equipment was not restored but in the place of the original fresco a partition wall was erected, which, from the conservation point of view, is completely unacceptable.

The final conclusions of the tracing of the mode of exercising „protection” by the Greater Poland preservation services of the object of the palace of Bieganowo, entered in the register of monuments, are far from optimistic. Attention should be drawn to the total indifference of the Provincial Conservator to the progressive process of destruction of the building, taking no real effective measures to halt this process, the lack of any control over the behavior of the users of the historic property and lack of interest in the matter to restore the palace to its original state. The Regional Conservator has not demonstrated any initiative to the deteriorating at a rapid pace palace. The initiative was limited only to responding to the letters sent by the ANR (Agricultural Property Agency) and issuing authorisation of works that were not implemented at all. Conducted in 2008, control and issuance of audit recommendations did not lead, following further passive attitude of WWKZ (Greater Poland Regional Conservator), to any real action. For over 4 years, WWKZ (Greater Poland Regional Conservator), having knowledge of the damp elevations, falling off plaster, leaking roof and collapsed terrace of a registered monument, did nothing on his own initiative to change this state of affairs.

In relation to the palace in Bieganowo Wielkopolska Provincial Conservator has not taken any action described in the cited in the introduction Article 4 of the *Act on the Protection of Monuments* .... It should be noted with regret that this object has not been provided legal, financial or organizational conditions enabling its permanent preservation, development and maintenance. No effective measures have been taken to prevent threats „that could cause damage to the monuments” - in this case it has not been prevented from either the destruction under the influence of time or the wrong actions of users (e.g. the destruction of the original bathroom decor). The deterioration of the monument was not prevented, and the state control carried did not lead to any positive results. The conservation protection of the palace as an object appearing in the register of monuments was indeed written in the local plan of spatial management of Kołaczkowo municipality in 2010, where we read that „all investment activity at the historical buildings (...) must be agreed in WWKZ (Greater Poland Regional Conservator) in Poznan, and especially - the work of the buildings listed in the register of monuments and listed in the records conservation, involving the reconstruction, plastering and painting the facade, replacing windows and doors, and in some cases rebuilding the inside, must obtain the consent of Monuments Protection Service”. This provision, however, remains empty in the light of the passive attitude of the Conservator because WWKZ (Greater Poland Regional Conservator) seems to further permit for the renovation of the building, while the office does not enforce the performance of the necessary works, and as for the performance of building works made without the permission of the Conservator, it limited to issuing the decision to discontinue the proceedings.

The answer to the question about the reasons for conservation services behaviour can be manifold. The basic problem is, it seems, the lack of precise regulation of ownership and the attitude of the temporary user of the object. The owner of the palace is now the Agricultural Property Agency, which captures the tender object in the lease. At the same time, a long-standing unresolved legal proceedings to recover the residence of the heirs of Edward Grabski, takes place. Tenants take the already described arbitrary actions aimed at emergency „improvement” of the appearance of the interior of the palace, giving up entirely of costly investments in order to rescue and protect the building from the outside. In this way, the palace is gradually decaying and at the time when the tenant painted bathroom and put new tiles, plaster falls from elevation, terrace collapses, and antique wooden doors are close to rot. From a practical point of view, it is easy to understand the reluctance of temporary tenants to so far - reaching investment in property, whose future fate and ownership are questionable.

Here, however, the Regional Conservator, should enter in its competence, inspect the place and issue an order to perform the necessary work and to restore the monument to its original condition after the completion of the works, which have not been given appropriate permission. All of these tools are specified in the applicable legal act. In a situation that is currently taking place, the clarified statutory protection of the monument in relation to Bieganowo is a protection only on paper, without effect in the actual activities. You can venture to say that the work of destruction of the palace was made together by time, the users, and unfortunately also preservation services, failing to discharge their duties with respect to the historical object.

Certainly, one of the disadvantage is, the fact that there are hundreds of examples of historic residential architecture of comparable class in Wielkopolska (Greater Poland). Ongoing monitoring of the conservation status of each of them is undoubtedly the task on a large scale involving preservation services. Perhaps this is why - with a very large number of historic buildings in the area - there exist such shortcomings in the practical exercise of protection over them. Such a situation cannot, however, be an excuse for the Regional Conservator nor exempt the office of concern for the individual objects, especially if their bad state is known to the Authority, as it occurred in this case. The situation would improve certainly with the quick settlement of ownership issues that will determine who, colloquially speaking, is obliged to put the necessary funds to rescue Bieganowo and

similar mansions i.e. individual owners or the state treasury? Currently, court proceedings may continue for years, the Regional Conservator manifests a passive attitude, and historic sights at this time, as the palace of Bieganowo, fall into disrepair.

## BIBLIOGRAFIA

- [1] Ustawa z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami, Dz. U. z 2003 r. Nr 162, poz. 1568, z 2004 r. Nr 96, poz. 959, Nr 238, poz. 2390, z 2006 r. Nr 50, poz. 362, Nr 126, poz. 875, z 2007 r. Nr 192, poz. 1394, z 2009 r. Nr 31, poz. 206, Nr 97, poz. 804, z 2010 r. Nr 75, poz. 474, Nr 130, poz. 871.
- [2] Białkiewicz J. J., *Okruchy pamięci o Rodzinie Roztoczyńskich*, Kraków 2011, s. 153-185.
- [3] Białkiewicz J. J., Błaszczuk M., *Edward Grabski. Bogu, Ojczyźnie, Rodzinie*, Bieganowo-Kraków 2012.
- [4] Łoza S., *Architekci i budowniczowie w Polsce*, Warszawa, Budownictwo i Architektura 1954.
- [5] Czarniecki W., *Cybichowski Stefan*, w: Wielkopolski słownik biograficzny, red. A. Gąsiorowski, J. Topolski, Warszawa – Poznań, Państwowe Wydawnictwo Naukowe 1981, s. 120.
- [6] Sobkowicz K., *Architekci Wielkopolscy: biogramy, dzieła, stowarzyszenia, część pierwsza lata 1886-1939*, Poznań, Stowarzyszenie Architektów Polskich SARP Oddział w Poznaniu 1988.
- [7] Dworecki Z., *Poznań i poznaniacy w latach II RP 1918-1939*, Poznań, Media Rodzina 1994.
- [8] Rezler M., *Cybichowski Stefan*, w: Słownik Biograficzny Wielkopolski południowo-wschodniej ziemi kaliskiej, t. I, red. H. Tadeusiewicz, Kalisz, KTPN 1998, s. 71-72.
- [9] Topolski J., Trzeciakowski L. red., *Dzieje Poznania 1918-1945*, Warszawa – Poznań, Wydawnictwo Naukowe PWN 1998.
- [10] Kondziela H., *Cybichowski Stefan*, w: Polski słownik biograficzny konserwatorów zabytków, z. 1, Poznań, Stowarzyszenie Konserwatorów Zabytków 2000, s. 14.
- [11] Gwardiak J., *Architekci i budowniczowie ziemi łomżyńskiej*. Słownik biograficzny, Łomża, Łomżyńskie Towarzystwo Naukowe im. Wagów 2003.
- [12] Wysocka A., *Kościół projektu Stefana Cybichowskiego w Bydgoszczy i okolicach miasta*, „Kronika Bydgoska” 2008 t. XXX, Bydgoszcz, s. 259-271.
- [13] Czartoryski Z., *O stylu krajowym w budownictwie wiejskim*, Poznań 1896.
- [14] Skuratowicz J., „Styl krajowy” w budownictwie rezydencjonalnym Wielkopolski przełomu XIX i XX wieku, w: Sztuka XIX wieku w Polsce. Naród-miasto. Materiały Sesji SHS Poznań, grudzień 1977, Warszawa, PWN 1979.
- [15] Skuratowicz J., *Architektura Wielkopolski w dwudziestoleciu międzywojennym*, w: Sztuka dwudziestolecia międzywojennego. Materiały Sesji SHS Warszawa, październik 1980, Warszawa, PWN 1982, s. 257-275.
- [16] Biuletyn Informacyjny Powiatu Wrzesińskiego, nr 149 z dnia 26 kwietnia 2013.
- [17] Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Kołaczkowo, załącznik nr 1 do uchwały Nr XXXV/231/2010 Rady Gminy Kołaczkowo z dnia 28 września 2010 r., załącznik nr 1 do uchwały Nr XXXV/232/2010 Rady Gminy Kołaczkowo z dnia 28 września 2010 r., Kołaczkowo 2010.

## O AUTORZE

Joanna Jadwiga Białkiewicz, mgr inż. architekt; dyplom na Wydziale Architektury Politechniki Krakowskiej z wyróżnieniem 2003; Dyplom RIBA (Royal Institute of British Architects) 2003; studia w zakresie scenografii na Akademii Sztuk Pięknych, Kraków, 2002-2003. Dyplom ukończenia studiów podyplomowych na Wydziale Architektury Wnętrz i Mebli na Akademii Sztuk Pięknych, Kraków, 2008. 2004-2006 praktyka zawodowa w trzech biurach architektoniczno-urbanistycznych w Melbourne (Australia). 2007-2009 praca na stanowisku architekta w polsko-niemieckich biurach architektonicznych w Krakowie i Düsseldorfie. Od 2010 r. prowadzi własną pracownię architektoniczną. Asystent w Katedrze Architektury Polskiej i Konserwacji Zabytków na Wydziale Architektury Politechniki Krakowskiej. Autorka książki pt. *Okruchy pamięci o Rodzinie Roztoczyńskich*

i współautorka opracowania poświęconego Edwardowi Grabskiemu pt. *Edward Grabski. Bogu, Ojczyźnie, Rodzinie*. Prawnuczka Edwarda Grabskiego.

#### **AUTHOR'S NOTE**

Joanna Jadwiga Białkiewicz, is M.Sc. Eng. architect. J. J. Białkiewicz graduated with honors from the Faculty of Architecture at Cracow University of Technology in 2003; received Royal Institute of British Architects Diploma in 2003, got a degree in stage design at the Academy Of Fine Arts in Cracow in 2002-2003 and obtained a postgraduate diploma from the Faculty of Interior Architecture and Furniture at the Academy of Fine Arts in Cracow in 2008. Between 2004 and 2006, she worked in three architectural and urban planning offices in Melbourne (Australia). Between 2007 and 2009 she worked as an architect in Polish-German architectural offices in Cracow and Düsseldorf. Since 2010 she has run her own design studio. She is an assistant in the Institute of History of Polish Architecture and Monuments Preservation at the Faculty of Architecture in Cracow University of Technology. She is the author of the book entitled *Okruchy pamięci o Rodzinie Roztoczyńskich* and a co-author of a study of Edward Grabski entitled *Edward Grabski. Bogu, Ojczyźnie, Rodzinie*. J. J. Białkiewicz is a great-granddaughter of Edward Grabski.